



"Ja miałam marzenia, wymyślałam tematy, a on je realizował. To był idealny układ: on realizował moje marzenia" - tak o pasji podróżniczej swojej i męża, Tony'ego Halika, opowiada Elżbieta Dzikowska. Stworzone w Toruniu dzięki przekazanym przez nią zbiorom Muzeum Podróżników właśnie powiększyło się o drugi budynek.

Powołane do życia w 2003 r. Muzeum Podróżników im. Tony'ego Halika, oddział Muzeum Okręgowego, mieściło się w maleńkiej kamienicy przy ul. Franciszkańskiej 11. O najdalszych zakątkach świata, które zwiedzał wraz z żoną pochodzący z Torunia podróżnik, opowiadano w dwóch niewielkich pomieszczeniach. Również dziesięć lat później, 24 stycznia o godz. 17.00, nastąpi uroczyste otwarcie przestrzeni ekspozycyjnych poszerzonych o sąsiednią kamienicę przy ul. Franciszkańskiej 9 (zwiedzać je można już od połowy grudnia).

- *Mamy do dyspozycji sporo niewielkich pomieszczeń, które do niedawna były mieszkaniami - opowiada **Magdalena Nierzwicka**, kuratorka wystawy, kierownik Działu Kultur Pozaeuropejskich muzeum. - Ekspozycja prezentowana jest na parterze i dwóch piętrach, z powierzchniami po 50 m², podzielonymi na małe pokoiki.*

Autorem scenariusza nowej wystawy, obok Magdaleny Nierzwickiej, jest warszawski antropolog i podróżnik Robert Andrzej Dul, znawca kultur pozaeuropejskich. Twórcy zaplanowali ją tak, by każda z sal eksponowała inny temat. Wchodzących do muzeum wita głos Elżbiety Dzikowskiej, która zachęca do wzniesienia w sobie pasji podróżowania poprzez wizytę w placówce. Prezentery w przestrzeni recepcyjnej wypełniają średniowieczne mapy, które, zgodnie z ówczesną wiedzą, pokazują jedynie trzy kontynenty: Afrykę, Europę i Azję. Na suficie z kolei widoczne są mapy nieba. Budynek przy ul. Franciszkańskiej 11 poświęcony jest w całości Amerykom. W pierwszej sali znajdują się eksponaty związane z Indianami Amazonii, gauchos z Argentyny. Są tu również inkaskie i peruwiańskie naczynia archeologiczne oraz wspomnienie wyprawy na Machu Picchu. Sala na piętrze przenosi nas do Ameryki Środkowej: Meksyku i Gwatemali. W 1974 r., właśnie w Meksyku, Tony Halik poznał Elżbietę Dzikowską, z którą odtąd dzielił życie i stworzył fantastyczny cykl filmowy "Pieprz i wanilia". W tej przestrzeni znajdziemy niezwykle cenne eksponaty związane z kulturą Majów, m.in. tkaniny.

Nowy budynek wypełnią pamiątki z podróży Elżbiety Dzikowskiej pochodzące z różnych stron świata, związane m.in. z pierwotnymi plemionami. Pierwsza sala opowiada o łowcach głów. Poznamy plemiona, które tym właśnie się trudniły: Asmatów z Nowej Gwinei oraz Konyak, zamieszkujące stan Nagaland w Indiach.

Na salę afrykańską składają się trzy miniekspozycje pokazujące Gabon, Etiopię i Namibię. W kolejnym pomieszczeniu poznamy dokonania wielkich odkrywców i podróżników: da Gamy, Magellana, Kolumba i Cooka. Tu również zobaczymy różne środki lokomocji, które pomagały dawnym odkrywcom przemierzać świat.

Zaprezentowano także zabytkowe kufry.

Prezentacje na II piętrze przeniosą nas do Chin oraz Indii. Zobaczymy ozdoby kobiet z indyjskiego Ladakhu, a także biżuterię chińskich mniejszości narodowych Dong, Miao i Yi. Biżuterii będzie zresztą w muzeum więcej, gdyż Elżbieta Dzikowska, z wykształcenia historyk sztuki, takie pamiątki z podróży przywozi najchętniej.

Na zakończenie zwiedzania przygotowano sylwetki najważniejszych polskich podróżników i odkrywców. Omówione są także dokonania współczesnych postaci.

- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)

- [PDF](#)